

K O R E S P O N D E N C J A

P O L S K I E G O T O W A R Z Y S T W A H A N D L O W E G O

Nr. 6.

Warszawa-Kraków, dnia 15 kwietnia 1920 roku.

Rok IV.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. — Prenumerata wynosi: Rocznie 40 Mk, półrocznie 20 Mk, kwartalnie 10 Mk. Cena numeru 1 Mk 50 fen. Ogłoszenia wedle umowy przyjmuje Administracja „Korespondencji P. T. H.” w Krakowie, ul. Sławkowska 1, od godziny 10—1 przed południem każdego dnia prócz niedziel i świąt. Generalne zastępstwo „Korespondencji P. T. H.” w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 9.

Redakcja i administracja: POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE, KRAKÓW, ULICA SŁAWKOWSKA 1.

Związek drzewny.

W sali obrad krakowskiej Izby handlowej odbyło się dnia 27 marca liczne zebranie producentów drzewnych, jak niemniej właścicieli wielkich majątków leśnych, które zajmują się także przeróbką drzewa. W zebraniu brali udział: Zdrisław hr. Tarnowski, dr. Tadeusz Bednarski, Hieronim hr. Tarnowski, Adam hr. Stądnicki, Bogusław Mikucki, D. Włodek, dr. Roger bar. Battaglia, Wilhelm Ader, dyr. Wład. Rutkowski, inż. Leon Szlapak, dyr. Hipolit Frommer, dr. Paweł Csah, reprezentant lwowskiego Zjednoczenia Z emian, Tow. gospodarczego i cały szereg większych producentów drzewnych i właścicieli tartaków.

Na przewodniczącego wybrano przez aklamację dra Tadeusza Bednarskiego, który w imieniu Komitetu organizacyjnego powitał zebranie, przedstawiając cele i zadania powstającej instytucji. Omówił trudności, na jakie przed wojną nabrały wszelkie próby wytworzenia wspólnej organizacji przemysłu drzewnego, które ustąpiły dopiero samodzielności państwowej. Większe interesa drzewne znajdowały się w obcych rękach. Dodać do tego należy zabójczą politykę taryfową, która dozwalała na budowy tartaków poza granicami kraju, przetwarzających polskie drzewo, zaś brak ochrony ze strony zagranicznych rządów utrudniał nam wykorzystanie tych naturalnych skarbów kraju.

Dzisiaj stosunki się zmieniły. Jesteśmy panami na własnej ziemi i dlatego nie tylko możemy ale wprost powinniśmy zająć się najwłaściwszym skarbem, który posiadamy, to jest drzewem, aby stało się podstawą dobrobytu państwa.

Powstało już kilka poważnych polskich instytucji, które zajęły się produkcją drzewa — powstają nowe tartaki, nowe fabryki przeróbki drzewa itd. Jest już ogólne zrozumienie, że należy się starać nie wywozić drzewa o ile możliwości w stanie nieobrobionym, bo przede wszystkim przeróbka drzewa podnosi majątek państwa i daje pracę robotnikom nawet w tych zagnadłych kątach, gdzie o innym przemyśle mowy być nie może.

Daje się jednak zawsze jeszcze odczuwać brak ochrony należytej tego przemysłu i brak opieki ze strony naszego rządu. Wynika to zaś z dwóch przyczyn. Z jednej strony troska o odbudowę zniszczonych domostw i złe zrozumienie etatyzm pod tym względem, co z natury rzeczy musi prowadzić do nałożenia takich kajdan i pęt na przemysł drzewny, że produkcja drzewna, zamiast się podnieść musi upadać — z drugiej strony niezdecydowanie i brak znajomości podstaw produkcji i eksportu drzewa powoduje wydawanie takich zarządzeń, które ten eksport nieraz uniemożliwiają, a chylają wprost cel, bo zamierzonych dochodów dla skarbu państwa nie przynoszą.

Temu zaprzęty w dalszym wszystkim wysiłkowi w gruncie z r. podczas ankiety drzewnej, zwołanej przez Ministerstwo przemysłu i handlu, gdzie w ostrych słowach padały zarzuty przeciwko komisjom rozdzielczym, bezcelowym zajęciom drzewa itd. Ankieta ta jednak nie doprowadziła do żadnych rezultatów i to właśnie dało impuls Komitetowi organizacyjnemu, zwołującemu dzisiejsze zebranie, do utworzenia Związku przemysłu drzewnego, któryby miał na celu uprzytomnienie całemu społeczeństwu i rządowi, że jednym z największych skarbów w państwie naszym jest drzewo i że to drzewo może bilans płatniczy państwowy poprawić, o ile przemysłowi drzewnemu da rząd należyta opiekę i ochronę, której ten tak trudny i ciężki przemysł koniecznie potrzebuje.

Następnie wypowiedział dłuższy referat p. Hipolit Frommer, dyrektor Zjednoczenia przemysłowo-leśnego. Nawiązując do przewartościowania wszelkich wartości nadmieniał, że w dziale drzewnym nie nastąpiło przewartościowanie, owszem w stosunku do ogólnej drożyzny pracy zmniejsza cen. Cena drzewa podniosła się tylko trzy do czterokrotnie. Zapotrzebowanie lokalne drzewa wynosi około 15 milionów metrów kubicznych, zaś popyt zagraniczny liczyć można na setki milionów metrów kubicznych. Najsmutniejszą kartą jest upadek produkcji, która wynosi zaledwo 20 proc. produkcji przedwojen-

nej, a składa się na to brak robotników i środków przewozowych. Ludność stroni od roboty w lasach i przemyśle drzewnym, woli bowiem sprzedawać swe artykuły. Mowca uważa za konieczne poczynienie energicznych starań celem zdobycia środków mechanicznych, a przede wszystkim tych, jakie pozostają po demobilizacji w postaci taborów i kolejek wąsko torowych. Za jeden z powodów nienależytego rozwoju przemysłu drzewnego uważa p. Frommer nieuctwo leśników, brak sił kwalifikowanych, gdyż, oddając się ściśle hodowli lasu, kwestję produkcji i handlu uważają za ułudzenie godności.

Uważa on też za konieczność stworzenia bilu dla gromadzenia artykułów technicznych, zajęcie się sprawami aprowizacji robotników leśnych i przemysłowo drzewnych dla przeciwdziałania dezercji z tych zawodów.

Ustawa z dnia 28 lutego i późniejsza rozporządzenia, niemniej jak nadużycia jakie się poza płaszczykiem tej ustawy dzieją, utrudniły nawet tak małą jak obecnie vegetację przemysłu drzewnego. Tanie ceny rekwizycyjne zachęciły ludność do puszczania nabytego drzewa w pasek, a eksport drzewa pomimo istnienia urzędu wywozu drzewa znajduje się w stanie embryologicznym.

Zadaniem nowo tworzącego się Związku będzie czynienie starań, aby miał reprezentację swą wszędzie, aby żadna uchwała nie przeszła bez jego współudziału, powinien się stać wykładnikiem wszystkich potrzeb, pracować dla dobra przemysłu i państwa.

Dr. Merz omówił statut organizacji, który z małymi zmianami został przyjęty.

Bardzo interesujący referat wypowiedział bar. Roger Battaglia. Referat wywołał obszerną dyskusję, poczem przystąpiono do wyboru zarządu, który składać się będzie z 24 członków. Poza wybranymi przedstawicielami wschodniej Małopolski, pozostawiono dla nich jeszcze cztery miejsca w zarządzie, wybierając 20 członków, a mianowicie dra Bednarskiego Tad., Battaglię Rogera, Dolanńskiego Seweryna, Adama hr. Stądnickiego, Hieronima hr. Tarnowskiego, dyr. Rutkowskiego, dyr. Wł. Szukiewicz, Franc. hr. Zamojskiego, dra Fryderyka Pordesa, Dominika hr. Potockiego, dyr. Hipolita Frommera, Zygmunta hr. Zamojskiego, Adolfa Klislera, Adera Wilhelma, Bogusława Mikuckiego, dra Brunona Faltera, Wład. Serwatowskiego, dra Jerzego Fussmanna, inż. Leona Szlapaka, Samuela Zollmanna.

Pierwsze posiedzenie Wydziału nowo zwanego Związku drzewnego, jako organizacji przemysłu drzewnego wyrażającego drzewo o krągłe i tarte, odbyło się w Krakowie dnia 7 kwietnia br. — Po zagajeniu ze strony zwołującego p. dyr. dra Bednarskiego, przystąpiono do ukończenia się przez wybór prezydium. — Wybrani zostali: prezesem Dr. Tadeusz Bednarski, I. Wiceprezesem Dr. Roger bar. Battaglia, II. Wiceprezesem Dyr. Leon Szlapak, III. Wiceprezesem Dyr. Hipolit Frommer, Skarbnikiem Dr. Bruno Falter, Sekretarzem Dyr. Władysław Rudkowski.

Po omówieniu sprawy organizacji biura Związku i poruczeniu Wydziałowi przygotowanie dotyczących projektów i wniosków, uchwalono przystąpienie Związku do Centralnego Związku przemysłu, handlu, górnictwa i finansistów w Warszawie, jak również uchwalono wysokość wpisu na M. 500, zaś ustalenie wkładki rocznej odroczone do najbliższego posiedzenia Wydziału.

Następnie Dr. Battaglia złożył wyczerpujący referat na temat obecnego stanu państwowej organizacji produkcji drzewa, przedstawiając swoje wnioski w tej sprawie, zakomunikowane ministrowi Grabskiemu i innym miarodajnym czynnikom. — Co się tyczy ustawy z 8 lutego, przedstawił Dr. Battaglia szereg wniosków w granicach, w których należy stanowczo domagać się zlagodzenia postanowień odnoszących się do rekwizycji drzewa oraz racjonalnego unormowania przepisów odnoszących się do zabezpieczenia drzewa dla odbudowy przy zapewnieniu producentów kontyngentowych ilości dla eksportu i wolnego handlu.

Wreszcie zreferował Dr. Battaglia sprawę istniejących projektów ustawodawczych odno-

szących się do eksportu drzewa, przedkładając ze swej strony praktyczne propozycje z jakimi zwrócił się do Rządu i decydujących czynników.

Wydział przyjął wywody referenta z uznaniem do wiadomości porucząc mu obronę zagrożonych interesów producentów drzewa.

Sytuacja na rynku żelaznym.

(m. b.) Ceny żelaza podniosły się znowu od 15 marca. Poniższa tabelka ilustruje tę zwyżkę:

żelazo sztabowe i fasonowe . . . K 1020—	
żelazo taśmowe	1120—
szyny kolejowe	1070—
surówka odlewnicza I. i III. . . .	561—
żelazo taśmowe zimno walcowane	3570—
półwyroby	895—
odlewy handlowe	1070—
rury lane	1045—
rury kanałowe	1120—

Wszystkie powyżej podane ceny rozumieją się za 100 kg franco wagon stacja załadownicza huty.

Sytuacja na rynku żelaznym przedstawia się naogół bardzo niekorzystnie zarówno z powodu istotnego braku surowca jak i wskutek różnic walutowych. W Anglii, we Francji i w Niemczech stan ten jest również wprost beznadziejny. Anglia ma wielkie zapotrzebowanie zamorskie, szczególnie do Japonii, dokąd chętnie eksportuje, gdyż placą tam wysokie ceny i dają w zamian surowce dla innych gałęzi.

Niemcy eksportowali dosyć dużo dla polepszenia waluty trzymając się przytem zasady, że ceny dla zagranicy mają być wyższe niż wewnątrz kraju. Obecnie rząd nie daje pozwolenia na wywóz, natomiast poleca sprzedaż wyłącznie w obrębie państwa. — Ponieważ jednak huty nie mogą przy cenach obowiązujących wewnątrz kraju pokryć kosztów, dążą do zwyżki chcąc uzyskać ceny, które brady za towar eksportowany. I ceny też podnoszą się stale.

Czesi, jak wiadomo, uprawiają wobec Polski politykę w wysokim stopniu nieżyczliwą a nawet wrogą i wywóz stamtąd trafia na trudne do przewyciężenia przeszkody. Tam również podwyższono znacznie ceny produkcji przy równoczesnym zamknięciu granicy.

Wobec tej niekorzystnej konjunktury, może Polska liczyć tylko na artykuły z hut śląskich jak z Trzyńca, Frysztatu itd. i z hut krakowskiej w Borku Fałęckim. Huty w Kongresówce nie są jeszcze w ruchu lub produkują tak znikomą ilość, iż narażenie nie wchodzi w rachubę. Możemy więc oprzeć się tylko na siłach własnych. I jeżeli chcemy przemysł żelazny podnieść do wyżyny, odpowiadającej potrzebom tak wielkiego państwa jak Polska i uzależnić się i na później od zagranicy musimy jak najintensywniej skupić wysiłki nasze w tym kierunku, ażeby przez współpracę czynników handlowych i wytwórczych uzyskać jak największą korzyść tak dla producentów jak i dla konsumentów. Zastępstwo generalne wyżej wymienionych hut posiada Polskie Tow. handl., ono też ułatwia dostawę materiałów przez skupowanie dla hut starego złomu kutego, zaco do starczy w zamian żelazo. Celem uzdrowienia stosunków handlowych i wyeliminowania pośredników, którzy przepuszczając towar przez kilka rąk podrażają go, płaci P. T. H. wyższe ceny za stare złomy, niż ci pośrednicy. Z korzystnej tej konjunktury, która oby stronom zapewniała wielkie ułatwienia powinny by korzystać przede wszystkim fabryki przerobcze, jak fabryki maszyn, lokomotyw, wyrobów żelaznych itp. i dostarczać P. T. H. odpadków żelaza kutego w zamian za żelazo. P. T. H. skupuje też dla odlewni fabrycznych złom lany. Syndykaty rolnicze i zrzeszenia ziemiańskie mogłyby specjalnie wiele zdziałać w kierunku złom wymienionym przez dostarczanie P. T. H. złomów lanych i kutych, zaco otrzymywałyby w zamian maszyny, obróbcze do żelaza i drzewa oraz narzędzia.

Taka szczerza współpraca i wzajemne poparcie wydałyby wkrótce wyniki bardzo dodatnie i przyczyniłyby się w wielkiej mierze do poprawy stosunków w przemyśle żelaznym.

Dział handlowy i finansowy.

Ustawa o stempowaniu i wymianie koron.

Ustawa z dnia 24 marca 1920, ogłoszona w Dzienniku Ustaw Rz. P. Nr. 28 (z dnia 1 kwietnia 1920 poz. 166) orzeka, że banknoty emitowane przez Bank Austriacko-Węgierski przed dniem 27 października 1918 r. włącznie, podlegają wymianie na obszarach b. zaboru i okupacji austr. na marki polskie według kursu 70 mk. polskich za 100 koron lub zaopatrzeniu stemplem z napisem „Rzeczposp. Polska”. Po upływie terminów, wyznaczonych na stempowanie przestaje korona niestempowana być środkiem płatniczym i może być wymieniana na tych zasadach, jak waluta obca. Minister skarbu ma wyznaczyć urzędy i instytucje, które stempowania dokonają, jak również terminy i porządek wymiany i stempowania. Za przedstawione do wymiany i stempowania banknoty nie może jedna osoba żądać natychmiastowej wypłaty w gotówce wyższej kwoty, niż 15.000 koron stempowanych lub 10.500 mk. polskich. O ile przedstawiona do otempowania kwota przewyższa koron 15.000, to na przewyżkę będzie wydany imienny kwit depozytowy, uprawniający do otrzymania tej kwoty w terminach późniejszych, najdalej jednak w okresie 3-miesięcznym. W niektórych wypadkach może być otrzymana natychmiast kwota wyższa od 15.000 koron, a mianowicie, gdy posiadacz znaczniejszej gotówki koronowej wykazuje, że kwota wyższa od 15.000 jest mu niezbędnie potrzebna do prowadzenia przedsiębiorstwa lub dokonywania znaczniejszych wypłat gotówkowych. Ponadto zawiera ustawa cały szereg postanowień szczegółowych, na które zwracamy uwagę wszystkich interesowanych. Wykonanie nowej ustawy zostało polecone Ministrowi Skarbu, który wyda szczegółowe postanowienia.

Wznowienie Centralnej Kasy Państwowej.

Z dniem 1 kwietnia 1920 wznawia swe czynności na mocy rozporządzenia ministra skarbu Centralna Kasa Państwowa, zlikwidowana swego czasu rozporządzeniem z dnia 3 czerwca 1919. Centralna Kasa Państwowa zostaje przydzielona do Głównego Urzędu Kasowego Ministerstwa Skarbu. Kasa ma objąć z powrotem wszelkie czynności kasowe w zakresie wpłat i wypłat, uskuteczniając dotychczas przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową na podstawie asygnacji Władz Centralnych.

Pożyczki ulgowe dla zakładów przemysłowych.

Komisja kwalifikacyjna dla przyznawania pożyczek ulgowych Zakładom przemysłowym z kredytu 75.000.000 marek na zasadzie Ustawy Sejmowej z dn. 30 maja 1919, rozpatrywała na piątym posiedzeniu wniosek Ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie utworzenia oddzielnej komisji kwalifikacyjnej przy Oddziale małopolskim Ministerstwa Przem. i H. Komisja taka rozpatrywałaby zgłoszenia o pożyczki ulgowe od przedsiębiorstw małopolskich i miałyby prawo bezpośredniego decydowania w tych sprawach. Komisja postanowiła porobić starania u odpowiednich Ministerstw w celu utworzenia swej ekspozytury w Krakowie oraz rozpatrzyć na najbliższym posiedzeniu, jakie kompetencje mogłyby komisji krakowskiej być udzielone. Utworzenie takiej komisji stanowić będzie niewątpliwie znaczne ułatwienie dla przemysłowców małopolskich w staraniach ich o rządowy kredyt ulgowy.

Prócz tego jest na porządku dziennym sprawa przyznawania pożyczek długoterminowych na odbudowę i inwestycje zrujnowanych przez wojnę zakładów przemysłowych.

Kongres międzynarodowy w sprawie waluty.

Szwecja, Hiszpania i Szwajcaria podejmują inicjatywę zwołania kongresu międzynarodowego, który miałby się zająć omówieniem i zaprojektowaniem uregulowania stosunków walutowych; dają się one boleśnie odczuć zarówno państwom, których waluta gwałtownie spada, jak i tym, które mają kurs waluty anormalnie wysoki. Pierwotnie projektowano odbyć ten kongres w Londynie — obecnie jednak obrano za siedzibę jego — Rzym. Ma się on odbyć w najbliższej przyszłości.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Co zrobiło M. P. H. dla odbudowy przemysłu.

We własnym zakresie M. P. i H. posiadało bardzo skromne granice działania dla odbudowy przemysłu. Budżet M. P. i H. za okres ubiegły przewidywał pod tym względem następujące możliwości:

1) z kapitału 75.000.000 na pożyczki ulgowe dla przemysłu przyznanego uchwałą sejmową z dnia 30 maja r. u. zostały wydane następujące pożyczki:

a) przez Sekcję Górniczo-Hutniczą 13 przedsiębiorstwom przemysłowym	Mk. 22,050.000
b) przez Sekcję Przemysłową 21 przedsiębiorstwom przemysłowym	Mk. 6,550.000
34 przedsiębiorstwom razem	Mk. 28,600.000

W sprawie kredytu 75.000.000 marek M. P. i H. daje następujące wyjaśnienia:

Uchwała sejmowa z dnia 30 maja r. ub. nie przewidywała jakichkolwiek ograniczeń dla powyższego kredytu. Oczywiście suma jest bardzo niska w stosunku do potrzeb przemysłu; z tego względu stosownie do porozumienia 3 Ministerstw kredytowi temu dany był jedynie charakter pożyczek krótkoterminowych, wydanie których uwarunkowane jest szeregiem przepisów, mających na celu zabezpieczenie interesów Skarbu. Przez dłuższy okres czasu unormowanie tych przepisów nie mogło być uzgodnione przez odpowiednie Ministerstwo wobec rozbieżności poglądów.

M. P. i H. sądzi, że dopiero zrealizowanie ustawy z dnia 18 lipca r. ub. o pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw, zniszczonych podczas wojny, da możliwość rozwinięcia akcji pomocy państwowej w szerszym stylu, gdyż kredyt 75.000.000 nie przewiduje udzielania pożyczek na inwestycje.

Odczuwając potrzebę udzielania takich kredytów M. P. i H. wniosło do swego budżetu na okres bieżący sumę 75.000.000 na kredyty inwestycyjne, jednak Ministerstwo Skarbu nie uznając za możliwe przyznać powyższej sumy, skierując na razie M. P. i H. do kredytu 150 milionów, będących w dyspozycji Ministerstwa Robót Publicznych. Z tego kapitału M. P. i H. w myśl pertraktacji z M. R. P. ma otrzymać 20 milionów i posiada już kilka podań na pożyczki inwestycyjne w zakresie wskazanej sumy.

2) Kredyty na zamówienia, dawane bezpośrednio przez M. P. i H. nie mając we własnej dyspozycji portfela zamówień rządowych, a odczuwając konieczność przyjęcia z pomocą w krytycznych chwilach poszczególnym jednostkom przemysłowym, M. P. i H. w ciągu r. u. uzyskało od Skarbu 82 i pół miliona marek na własne zamówienie.

Kredyt, jaki M. P. i H. posiadało w pierwszym okresie budżetowym ub. r., został wyczerpany całkowicie, zaś kredyt bieżącego okresu jest w rozplanowaniu dopiero obecnie, gdyż został definitywnie zatwierdzony dopiero w grudniu r. ub.

Zamówienia będą wydane jednostkom przemysłowym w znacznym stopniu dzięki temu, że M. P. i H. posiada w swoim ręku przydział węgla.

3) W ręku M. P. i H. znajduje się szereg zakładów przemysłowych pod zarządem przymusowym. Z nich najważniejsze:

Zakłady Żyrardowskie	1.700 robotników
Tow. Rosyjskiego Przemysłu	
Żelaznego dawniej B. Hantke	250
Tow. Akc. „Westen” w Olkuszu	420
Tow. Gór. Przemysłowe Hr.	
„Renard”	3.600
Fabryka Celulozy we Włocławku	
ku	550
Huta „Blachownia”	250
Tow. Akc. „Stolarów”	200
Huta „Katarzyna”	350

Razem 7 zakł. zatrudniających 7.320 robotników

Na uruchomienie tych zakładów Skarb asygnował w ubiegłym roku sumę 12 i pół milionów marek, z których na jedne tylko zakłady Żyrardowskie wydawkowano około 7 milionów marek.

Zaznaczyć należy, iż wszystkie zakłady powyższe za wyjątkiem Huty „Katarzyna” były czynne w granicach bądź swoich środków technicznych, bądź przydzielonego paliwa.

Reasumując wyżej powiedziane należy stwierdzić, iż M. P. i H. zapomocą bądź zamówień rządowych, bądź pomocy finansowej, bądź rządów przymusowych szło w kierunku uruchomienia tych zakładów, które zatrudniały większą ilość robotników. Zakłady drobne pomocy w tym kierunku nie wymagały, gdyż obecna konjunktura jest dla nich bardzo przyjazna. Pomoc rządowa dla tych zakładów powinna być skierowana pod kątem zapewnienia im paliwa i surowców.

Uruchomienie wielkiego pieca w Hucie Bankowej.

Wielki piec w Hucie Bankowej w Dąbrowie jest już kompletnie gotów do puszczenia w ruch. Zarząd Towarzystwa miał zamiar uruchomić go w połowie marca, jednak względy aprowizacyjne stanęły temu na przeszkodzie. Usunięcie tych przeszkód spodziewane jest już od kwietnia, w pierwszych dniach którego Huta Bankowa projektuje też puścić w ruch swój wielki piec i stanąć tem samem w rzędzie żyjących zakładów hutniczych.

Wystawa maszyn rolniczych we Lwowie.

W końcu miesiąca września r. b. odbędzie się, pod protektorem M. nisterjum Rolnictwa i Dóbr Państwowych Wystawa Maszyn i Narzędzi Rolniczych, w połączeniu z międzynarodowym pokazem i próbą plugów motorowych i parowych. Pod wystawę obrano Lwów, jako centrum najbardziej zniszczonej dzielnicy kraju, posiadającej najwięcej niezagospodarowanych odłogów.

Wystawa niewątpliwie zainteresuje wytwórców krajowych, zarówno jak i obcych, gdyż kraj nasz przedstawia bardzo obszerny rynek zbytu, dotychczas w kierunku mechanicznej uprawy roli tak mało wyzyskany.

Termin zgłaszania plugów upływa dnia 15 czerwca r. b., nadsyłania zaś eksponatów dnia 1 sierpnia.

Pokaz i próba rozpocznie się dn. 15 sierpnia i trwać będzie łącznie z wystawą do dnia 1 października.

Wszelkich informacji udziela Komitet Wystawy Maszyn Rolniczych w Warszawie, ul. Chmielna 2, tel. 211-15, adres telegraficzny „Wumarol”.

Przemysł zabawkarski.

Czasopisma handlowe niemieckie skarżą się na wzmogłą konkurencję krajów ententy w zakresie przemysłu zabawkarskiego. Podczas wojny powstały zwłaszcza w Wielkiej Brytanii, Ameryce i Japonii wielkie fabryki zabawek o dużym kapitale i zaopatrywały rynek światowy. Niemcy pocieszały się jednak budzącym się na nowo popytem i nadzieją, że pokonają konkurencję bogactwem i różnorodnością wzorów, ponieważ fabryki krajów koalicji produkują zabawki według niewiele powtarzających się wzorów, co zraża kupców i konsumentów. Należy na ten szczegół zwrócić uwagę i naszego przemysłu zabawkarskiego, będącego, jak dotychczas, w zaczątkach; wprowadzić przewyższamy Niemców, jak to wykazał jarmark gdański artyzmem pomysłów i precyzją wykonania, należy jednak uważać, by wprowadzając coraz nowe wzory uniknąć jednolitości i braku urozmaienienia. Ciągła i żywa współpraca artystów-twórców i wogóle osób z artystycznym wykształceniem ma tutaj bardzo wielkie znaczenie. Wydatek poniesiony przez procenta na utrzymanie przy pracowni stałego rysownika, projektodawcy opłaci się wielokrotnie wzmogłym popytem na towar. Z drugiej strony dotychczasowe, najczęściej niefortunne próby, wykazały przeważnie brak wykszolenia pod względem technicznym i handlowym. Zakładano małe pracownie, prowadzone przez ludzi bez fachowych wiadomości, które ograniczając się do produkcji ręcznej lub przy pomocy prostych maszyn nie mogły pod względem ilości produkowanego towaru i ceny jego wytrzymać konkurencji z masową fabryczną produkcją zagranicą. Bez zainteresowania się wielkiego kapitału tą gałęzią przemysłu, bez wprowadzenia specjalizacji oraz fabrycznej produkcji przy pomocy specjalnych maszyn, nie zdołamy wytrzymać konkurencji tanich, ale niejednokrotnie stojących daleko od poczucia estetyki, wyrobów niemieckich. Bardzo ważne jest oczywiście poparcie wyrobów krajowych przez konsumentów i nade wszystko kupców.

Uruchomienie Zakładów Starachowickich.

Przed wojną Zakłady Starachowickie miały charakter wyłącznie hutniczy. Obecnie Zarząd ma zamiar powiększyć znacznie ich działalność przez budowę fabryki amunicji. Od pewnego czasu szereg inżynierów i techników opracowuje projekty nowej budowy. Żelazo do budowy ma być wytworzone we własnej hucie Towarzystwa i w tym celu został 16 marca uruchomiony piec martenowski. Po utworzeniu pewnego zapasu bloków zostanie puszczone w ruch walcownia. Przygotowany jest również wielki piec, uruchomienie go zależy jednak od dostawy koksu. Inne materiały niezbędne do budowy gromadzi się również z pośpiechem.

Fabryka cykorii.

Fabryka cykorii w Krotoszynie została świeżo założona i wytapia narazie cykorję z buraków cukrowych, w braku korzeni cykoryjnych. Jak nam donoszą, fabryka ta, pod firmą „Extra”, porobiła starania o uprawę u nas cykorii i rozdała między rolników nasienie korzeni cykoryjnych i wskazówki ich uprawy.

KRONIKA GOSPODARCZA.

Budowa gazociągu naftowego Jasło-Gorlice.

Prowadzona pod kierunkiem Ministerstwa Przemysłu i handlu budowa Państwowego Gazociągu Naftowego Jasło-Gorlice (Glinik marjański) postępuje naprzód. Spojono 14 km. rur gazowych, co stanowi połowę całego gazociągu. Trasę gazociągu Krosno-Sanok prawie już ustalono; Tow. Akc. Sosnowieckich fabryk

rur i żelaza rozpoczyna wkrótce fabrykację rur dla linii Krosno-Sanok. Produkcja gazu ziemnego w okolicy Krosna, która w styczniu b. r. wynosiła 398 m³ na minutę, spadła o kilka metrów sześciennych.

Komenda naftowa dla Małopolski.

W miejsce dwóch komend naftowych w Drohobycz i Krośnice, utworzona została jedna Komenda naftowa dla całej Małopolski z siedzibą w Drohobyczu, na której czele stanął major Stanisław Niewiadomski.

Ekspozytura urzędu naftowego we Lwowie.

Państwowy Urząd naftowy, utworzony przy Ministerstwie skarbu otwiera we Lwowie ekspozyturę, której zadaniem będzie głównie ułatwienie przemysłowi naftowemu sprowadzania potrzebnych artykułów technicznych i środków aprowizacyjnych w zamian za ropę i produkty naftowe.

Nafta polska a Niemcy.

Jeden z dzienników niemieckich w Gdańsku zamieszczył artykuł wstępny poświęcony sprawie przemysłu naftowego w Polsce. Autor twierdzi, że tereny naftowe w h. Galicji mają dla Niemców w dalszym ciągu, mimo rozpadnięcia się Austrii, bardzo wielkie znaczenie, gdyż Niemcy nie mogą z powodu złej waluty sprowadzać ropy z Ameryki. Prócz tego Ameryka nie chce dostarczać surowców, a Niemcy potrzebują nie gotowych produktów, lecz surowców, któreby u siebie przetworzyli. Niemcy powinni — pisze autor — nie dopuszczać do zmniejszenia się wpływów niemieckich w gal. przemyśle naftowym, ale starać się je powiększyć i nie dać się usunąć kapitałowi koalicyj. Widzimy z tego, że niebezpieczeństwo, grożące naszemu przemysłowi i naszej produkcji nafty ze strony obcego kapitału nie zmniejszyło się bynajmniej. Kapitał nasz swojski powinien rozwinąć całą ostrożność i zapobiegliwość, by nie dopuścić do wzmożenia się obcego zalewu.

Jesienny jarmark gdański.

W dniach 15 do 22 sierpnia b. r. ma się odbyć jesienny jarmark gdański. Zapisy udziału w jarmarku są już obecnie przyjmowane. Ze względu na to, że na obecnym terenie jarmarkowym można pomieścić tylko około 1500 wystawców, projektuje Urząd jarmarku budowę nowych pomieszczeń, które jednak nie będą zapewne jeszcze na jesień gotowe.

Pełnomocnictwa dla reprezentantów na Łotwę.

Pełnomocnictwa, które wydają firmy, znajdujące się zagranicą, osobom upoważnionym przez nie dla prowadzenia interesów handlowych w granicach Łotwy, powinny być rejestrane i zaświadczone zagranicą i oprócz tego potwierdzone przez odpowiednie legacje państwa Łotewskiego.

Bez uwzględnienia tego warunku wydane pełnomocnictwa nie będą uznawane na Łotwie.

Rozporządzenie w tej mierze obowiązuje od dnia 1 kwietnia 1920 r.

Z jarmarku gdańskiego.

Równocześnie z jarmarkiem gdańskim odbył się w Gdańsku zjazd kupców polskich z całej Polski. Liczba delegatów wynosiła około 3000 osób, przeważnie z Poznańskiego. Do prezydium Zjazdu wybrano pp. Hersego z Warszawy, Kasprowicza z Poznania i Hoszowskiiego ze Lwowa. Zjazd powołał komisarzy Rzeczypospolitej Polskiej Biesiadecki. Wśród referatów mówił dr Szucha bankowiec gdański o „Handlowem znaczeniu Gdańska“, a p. Kuhnert o obywatelskich zadaniach polskiego kupiectwa i przemysłu w Gdańsku, wyrażając przekonanie, że Gdańsk, w którym się koncentrował handel polski musi wrócić do Polski, z którą jest związany tyłu węzłami. Na Zjeździe uchwalono nawiązać bliższe stosunki między kongregacjami kupieckimi a kongregacją gdańską, która ma w szczególności informować je co do nieruchomości, będących do zbycia w Gdańsku.

Dział polski na jarmarku gdańskim znajdował się poza głównym budynkiem w osobnym pawilonie. Towarów było stosunkowo mało, górowały jednak wyborową jakością nad ekspozycjami niemieckimi, będącymi przeważnie drogą a lichą tandetą. Towary polskie miały duży popyt u Amerykanów i Anglików, z których pierwsi zakupywali towary łódzkie w zamian za surowiec, drudzy wyroby metalowe fabryki

„Wulkan“ oraz wyroby skórzane. Wiele uwagi zwracali również zabawki polskie starannie wykonane i o artystycznym wyglądzie. Z firm polskich rzemieślniczych dobrze prezentował się „Dermapol“.

Niemcy z początku bojkotowali dział polski, potem jednak okazali wiele chęci do przeprowadzenia transakcji, wobec czego nasi kupcy zachowali się odpornie, twierdząc, że towar nasz jest tylko na pokaz. Najlepszą oznaką zmiany nastroju Niemców był kurs naszej waluty, która szła w górę z każdym dniem; pierwszego dnia płacono za 100 mk. polskich — 57 mk. niemieckich, potem 65, wreszcie 70 i wyżej. Dla cudzoziemców mieli Niemcy wszędzie specjalne ceny, dodając „zuschlagi“, dochodzące do 100% i wyżej.

Naogół jarmark zawiódł podobno oczekiwania jego inicjatorów. Poza Niemcami, Polakami i Żydami, był Zjazd kupców innych narodowości bardzo nieznaczny.

Uruchomienie halcziarni kaliskich.

Do Ministerjum handlu i przemysłu wysłano dwa memorjały z Kalisza: od przemysłowców i od robotników. Obydwa memorjały domagają się: 1) Zezwolenia na przywóz z zagranicy towarów surowych bez cła, potrzebnych do uruchomienia fabryk halcziarskich w Kaliszu. 2) Zwolnienia od rekwizycji i świadczeń wojennych tych surowców. 3) Zezwolenia na całkowity wywóz gotowego haftu za granicę również bez cła. 4) Zezwolenia powyższe uzyskać na przeciąg jednego roku.

Ceny rynkowe w Anglii.

Nasiona.

Seradela.

18 szyl. za buszel (63 funty ang.).

Lubin.

Ceny rynkowej nie podobna uzyskać z powodu prawie absolutnego braku podaży w obecnym sezonie.

Tymotka.

85/ — do 90 szyl. za centnar (118 funt. ang.).

Mak.

Brak zupełny na rynku wskutek czego niepodobna ustalić ceny.

Rzepa ścierniskowa.

75 do 120 szyl. za centnar (112 funt. ang.), zależnie od jakości.

Marchew.

200 szyl. za centnar (112 funt. ang.).

Buraki pastewne.

120 szyl. za centnar (112 funt. ang.).

Buraki cukrowe.

120 szyl. za centnar (duńskie), 120 szyl. za centnar (francuskie).

Koniczyna ozerwona.

350 szyl. za centnar angielska, 235 szyl. (włoska).

Ślonecznik, Gryka i Len.

Ceny na powyższe nasiona nie podobna było w obecnym sezonie zebrać. W razie otrzymania danych takowe zostaną przesłane dodatkowo.

Inne artykuły.

Słoma lina i konopna, wiklina, pierza.

Ceny na te artykuły nie są notowane na rynku i otrzymanie cen, lub ofert może być uskutecznione tylko przez złożenie odpowiednich opródkowanych propozycji.

Nabiał.

Ceny nabiału mogą być ustalone tylko wówczas, kiedy wiadome będą, sposób przesyłania tych artykułów, jak również i trwanie transportu z kraju do Anglii.

Chmiel.

Jakość średnia zbioru 1919 r. £ 218.5 za tonnę ang. Jakość gorsza zbioru 1919 r. £ 15.10 do £ 17.10 za tonnę ang.

Grzyby.

Grzyby suszone są prawie zupełnie nie znane na rynku tutejszym. Dla zainteresowania, odnośnych stron niezbędne są próbki.

Skóra.

Podszwowa Nra k angielska 4 szyl. do 4 1/2 za funt ang. garbowana dębikiem 4 1/1 do 5 3/3 za funt ang. Box Galf 2 szyl. za kwadr. Skóry wyprawiane nie garbowane 15 pensów za stopę kwadr. Inne ceny w zależności od gatunku.

Szczeciła.

Długość do 4 cali, szara 8/6 do 10 szyl. za funt ang., długość 4 1/2 cala biała, żółta i szara rumuńska 20 szyl. za funt ang., długość do 5 cali szara i żółta, białe i inne 16/6 i 18 za funt ang.

Drzewo.

Deski szwedzkie i norweskie na szalówki i podobne:

grubość 1 1/2 cala 60 szyl. za 100 stóp kw.
grubość 1 cal 40 szyl. za 100 stóp kw.
grubość 3/4 cala 35 szyl. za 100 stóp kw.
grubość 3/8 cala 30 szyl. za 100 stóp kw.
grubość 1/2 cala 25 szyl. za 100 stóp kw.
grubość 1/4 cala 20 szyl. za 100 stóp kw.

Uwaga:

Ceny za powyższe nasiona i artykuły zebrane były częściowo ze sprawozdań rynkowych, częściowo zaś ze źródeł prywatnych. Obejmują one tylko część danych. Szczegółowsze informacje mogą być dane jeżeli otrzymane będą bliższe szczegóły co do jakości, jak również proponowanych na wywóz produktów.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 14 kwietnia 1920.

Papiery lokacyjne:	ofiar.	żąd.	tranz.
4% Poż. kraj. E. 1893	94.50	95.50	—
4% Poż. kraj. fund. szkol. E. 1908	95	96	—
4 1/2% Poż. kraj. z r. 1913	96.50	97.50	—
4 1/2% Poż. kraj. z r. 1914	98.50	100.50	—
4% Poż. m. Krakowa z r. 1909	92.50	93.50	—
4% Poż. m. Lwowa	87.50	88.50	—
4 1/2% Obl. kom. Banku Kraj.	98	99	—
4% Obl. kom. Banku kraj.	96	97	—
4% Obl. kolej. Banku kraj.	93.50	94.50	—
4 1/2% Listy zast. Banku kraj.	101.50	102.50	—
4% Listy zast. Banku kraj.	98.75	99.75	—
4 1/2% Listy zast. Banku Hipot.	101.50	102.50	—
4% Listy zast. Banku Hipot. 60 l.	97	98	—
4 1/2% L. z. Banku Gal. dla hand. i p.	99	100	—
4 1/2% List. zast. Gal. Ziem. B. Kred.	98.50	99.50	—
4 1/2% L. zast. Tow. Kred. Ziem.	104.25	105.25	—
4% Listy zast. Tow. Kred. Ziem.	99	100	—

Akcyje bankowe:

Bank Przemysłowy	620	650	635
Bank Hipoteczny	800	—	—
Bank Gal. dla hand. i przem.	600	640	—
Ziemski Bank Kred.	540	580	—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	280	—	—

Akcyje Tow. hand. i przem.:

Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	—	—	—
Polskie Tow. hand. i. i. II. em.	525	560	535-550
Handl. Spółka akc. „Imper“	410	440	435
Zieleniewski	2150	2350	2250
„Górka“ fabryka cementu	2075	2175	—
Gal. akc. Zakł. Gór. Siersza	2075	2175	2150, 2075
„Tepege“ Tow. dla przeds. górniczych	4500	4700	—

Waluty i dewizy:

Marki niemieckie á 100	450	460	455-457
Marki niemieckie á 1000	480	490	480, 490, 485
Ruble carskie po 100 rb.	290	310	301
„ „ 500 „	300	310	308
„ „ „	75	85	82
Franki francuskie	15.50	16.50	—
Dolary	230	240	—
Lei rumuńskie	—	—	312-320
Liry włoskie (przekaz)	—	—	—
Wiedeń	—	—	—
Berlin	485	515	495
Praga	370	380	370-378

Dom bankowy i Kantor wymiany MARYANA AMBROSA

b. urzędnika Banku krajowego

Kraków, ul. Szewska 9 — Tel. 2292

kupuje i sprzedaje

waluty po najlepszym kursie

AKCYJNE TOW. ELEKTRYCZNE

PRZEDTEN

SOKOLNICKI i WIŚNIEWSKI

KRAKÓW, ULICA DOMINIKAŃSKA L. 3

LWÓW, PLAC TRYBUNAŁSKI L. 1

wykonywa wszelkie roboty elektrotechniczne

Posiada na składzie: wszelkie materiały do instalacji elektryczn. światła i siły, sygnalizacji, gromochronów, telefonów itp.

Maszyny elektryczne dla rozmaitych napięć i siły, pochodzące z pierwszorzędných fabryk.

Posiada własnego wyrobu szczelne armatury sztywne systemu inż. Postępskiego.

BANK PRZEMYSŁOWY

dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim

Filia w Krakowie.

Kapitał akcyjny: Koron 100,000,000—

Rezerwy: około Koron 11,000,000—

Zakład główny we Lwowie, filie w Drohobyczu, Krośnie, Rzeszowie i Sosnowcu. Ekspozytury w Borysławiu, Stryju, Jasle i Dąbrowie Górniczej.

Załatwia wszelkie transakcje bankowe. Udziela kredyty kupieckie i przemysłowe. Finansuje przedsiębiorstwa przemysłowe.

Materiały budowlane

L. & G. KADEN

TOW. AKCYJNE

Telefon 291 Kraków, Dunajewskiego 6. Telefon 291

Cement, Wapno, Gips, Cegły, Dachówki, Papy, Płytki terakotowe, Flizy ściennie, Piec kalfowe, Rury kamionkowe.

Farby ziemne i chemiczne

z własnej fabryki farb w Krzeszowicach.



ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ
REPRODUKCYJ FOTOTECHNICZNEJ
STANISŁAW WELANYK
KRAKÓW · ULICA SŁAWKOWSKA · L. 14
WYKONUJE · KLISZE · ILLUSTRACYJNE
SIATKOWE, KRESKOWE · A · W · PIERWSZYM
RZĘDZIE · KLISZE · TRÓJ · I · CZTEROBARWNE
PROSZONE · I · WIELE · INNYCH · TECHNIK

Skład maszyn do pisania
rachowania i powielania

2434

TELEFON

Specjalny zakład mechaniczny dla
naprawy i rekonstrukcji maszyn

KAZIMIERZ Blicharski
KRAKÓW, ULICA FLORYAŃSKA 32.

Towar solidny.

Ceny przystępne.

Pończochy damskie i dziecięce, Skarpety męskie,
Kamasze sukienne, Rękawiczki ciepłe, Bluzki, Ma-
tinki damskie, Reformy wełniane, bawełniane,
jedwabne. — Wszelkie przybory do krawieczyny.
Taśmy niciane na sznurowadła. — Kołnierze męskie
pikowe. — Mydła, perfumy
poleca firma

E. OSTASZEWSKI & E. MAYER

Kraków, Rynek L. 5.

Przy hurtownych zakupach odpowiedni rabat.

NOSEK PIOTR

KRAKÓW, RYNEK KLEPARSKI L. 16.

Pracownia wyrobów powroźniczych
wszelkiego rodzaju a to: Lin do
maszyn parowych. Pasów szpagatowych do
młynów, tartaków i cegielni. Postronki,
lejce i wszelkie artykuły tego rodzaju dla

... Fabryk, Towarzystw przemysłowych i Ródek rolniczych ...

DOM SPEDYCYJNY

JÓZEFA CZERMIŃSKIEGO

W PODGÓRZU, PRZY UL. NADWIŚLAŃSKIEJ L. 24.
TELEFON 3111.

Wykonuje szybko i uczciwie wszelkie
w zakres spedytorski wchodzące
przewózki.

Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro, brylanty, perły i wszelką biżu-
teryę nową i antyczną, oraz sztuczne zęby

— **Płacę najwyższe ceny!** —

Józef Cyankiewicz, Kraków, ulica Sławkowska 1
(Sklep zegarmistrzowski-jubilerski).

Używajcie tylko polskich wyrobów toaletowych

„DERMA“

Najlepsze, najtańsze, sporządzone pod kontrolą lekarską

PUDRY

dla dzieci
do twarzy
do włosów
do golenia

KREMY

ogórkowe, oliwne
Przeciw piegom
wysychające
konserwujące cerę.

Shampon do mycia włosów. — Proszek do zębów.
Płyn przeciw siwiznie. Pasta niszcząca odciski i t. d.

Wszędzie do nabycia.

Fabryka wyrobów chem. i kosmet. „DERMA“

St. Studnicki Dr. med. F. Czernik

Kraków Telefon 589 Podzamecze

LEMIESZ FABRYKA PŁUGÓW I MASZYN
ROLNICZYCH TOW. AKCYJNE



poleca na sezon wiosenny:

**Pługi włosciańskie • Pługi cało-
żelazne • Brony włosciań-
skie • Brony sprężynowe
Kultywatory • Obsypniki.**

DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY

H. MIEROSZEWSKI

SPÓŁKA Z O. O.

FLORYAŃSKA 43.

TELEFON Nr. 2038.

P. K. O. Nr. 143.542.

Przeprowadza wszelkie transakcje bankowe.

Finansuje średnie przedsiębiorstwa
handlowe i przemysłowe.

Przekazy w Polsce i na zagranicę

Ważne dla rolników.

Wskutek trudności w otrzymaniu towaru
i przeszkod komunikacyjnych radzimy P. T.
Rolnikom zawczasu zamawiać części zapasowe
do maszyn żniwnych i młocarni parowych, oraz
przesyłać do naprawy kołarki i żniwiarki.
Przyjmujemy także już teraz zamówienia na
garnitury młocarniane parowe i motorowe.

Syndykat Rolniczy w Krakowie

(Telefon działu 205)

FILIA WE LWOWIE: Plac Maryacki 10.

Wyłączne zastępstwo FABRYKI AUTOMOBILI

„FIAT“

W TURYNIE (WŁOCHY)

automobile osobowe, ciężarowe, omnibusy, łodzie
motorowe, gumy pełne, pneumatyki, wyroby
gumowe, płyty gumowe, oraz pasy wielbłądnie
„GRIPOLY“ dla kopalń nafty

„ESHAPE“

Spółka handlowo-przemysłowa

Kraków

ulica Pijarska L. 4.

Telefon Nr. 3476.

**Filie: Lwów, Warszawa, Toruń,
Gdańsk, Katowice, Wilno.**

Czasopismo GÓRNICZO-HUTNICZE

jest wraz z dwu-
tygodniowym
dodatkiem

Czasopismo NAFTOWE

Jedynym w Polsce organem poświęconym sprawom górniczego, hutniczego i naftowego prze-
mysłu oraz związanym z nim gałęziom wiedzy i techniki. Przedpłata roczna 60 Mk, zeszyt pojedynczy 4 Mk.

Biuro Redakcji i Administracji w Warszawie, ul. Bielańska 18,
w Krakowie, Jagiellońska 5. Konto P. K. O. Nr. 141.049.

Redaguje Komitet redakcyjny. — Odpow. redaktor: Dr. Tomasz Lewicki — Nakładem Polskiego Tow. Handl. w Krakowie. — Drukarnia Ludowa w Krakowie.